



GAZETA ŁÓDZKA

Piątek 21 Maja 1915 r.

ORGAN NARODOWY.
Zalozyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 125.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:
Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.
miesięcznie 50 kopiejek.
Za odosłanie do domów 10 kop. miesięcznie.
Za granicę miesięcznie rubli 1.
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9 do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:
Nadesłane na 2 stronicy i śród tekstu za wiersz lub jego miejsce 50 kop.; reklamy po tekście 15 kop.; nekrologia 20 kop.
Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz.
Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

Telegramy.

Wielka Kwatera Główna.

20 maja. — Urzędowo.

Z terenu zachodniego.

Zamglona i nieprzychylna pogoda hamowała wczoraj we Flandrii północno-wschodniej, czynność walk.

Na wyżynie Loretto uczyniono małe postępy. Pod Ablain w walce z bliska odparto nieprzyjacielski atak nocny. Szczególnie silną była walka artyleryjska między Mozą a Mozela.

Na rankiem na wschód od Ailly podjęli francuzi atak na szerokim froncie, który wszędzie po części w zaciętych walkach ręcznych odparto.

Z terenu wschodniego.

Z większymi siłami nieprzyjacielskimi, o których marszu naprzód od linii Zagory—Franenburg doniesiono, nie doszło do starcia.

Odparto ataki rosyjskie pod Dublissą. 900 jeńców i dwa karabiny maszynowe pozostały w rękach naszych.

Wczoraj zaatakowaliśmy na północ od Podubis, wzięliśmy wyżynę 105 i dalsze 500 jeńców.

Siły rosyjskie, które dotarły na południe od Niemna pobito całkowicie pod Gryczskabudą—Syntowtami—Szakami. Resztki nieprzyjaciela uciekają w kierunku wschodnim do lasów. Mniejsze oddziały trzymają jeszcze Sułki. Krwawe straty rosjan były bardzo ciężkie. Liczba jeńców wzrosła dla tego tylko do 2200. Dalej zdobyto cztery karabiny maszynowe.

Z terenu południowo-wschodniego.

Wojska nasze, które przez San dotarły na północ od Przemyśla zostały wczoraj po południu ponownie zaatakowane przez rosjan w rozpaczliwych szturmach. Odparto nieprzyjaciela wszędzie z bardzo znacznymi stratami.

Dzisiaj rano na skrzydle przeszliśmy do kontrataku i wzięliśmy szturmem pozycję przeciwnika, który najspieszniej ucieka.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

Urzędowy komunikat austriacki.

WIEDEN, 20-go maja:

Odparto silne ataki rosyjskie, na wschód od Jarosławia i pod Sieniawą, z ciężkimi stratami dla nieprzyjaciela. Wojska sprzymierzone zdobyły teren na wschód i południowy wschód. W walkach nad górnym Dniestrem wzięto dalsze 5600 jeńców.

Wyparto rosjan z pewnego skrawka na północ od Samboru i ich głównych pozycji obronnych. Wzięto szturmem pewną miejscowość w odległości 10 kilometrów na południowy zachód od Mościsk.

Na linii Prutu sytuacja jest niezmienną. Na północ od Kołomyj krótki kontratak dał nam 1400 jeńców

Zastępca-szefa sztabu generalnego
von-Hoefler
feldmarszałek-lejtnant.

Pod Dardanelami.

ZURICH, 20 maja. „Neue Züricher Zeitung“ donosi z Genewy:

Generał Gourand, który jako następca D'Amadesa przejął naczelną dowództwo nad francuskim korpusem ekspedycyjnym, przybył pod Dardanele.

DARDANELE, 19-go maja (od specjalnego korespondenta). (T.B.W.)

Od czasu storpedowania „Goliatha“, flota sprzymierzonych nie wdarła się do wnętrza cieśniny morskiej. Stale przejeżdża niewiele okrętów, na krótki termin, przez linję Sedd Uel Bahr i Kumkale i przy pierwszych strzałach baterji nadbrzeżnych, usuwają się.

Walki lądowe po stronie europejskiej trwają skutecznie w dalszym ciągu. Wojska wysadzone na ląd wyparto dalej i wzięto wiele ich rowów strzeleckich.

Nowe ministerjum w Anglii.

LONDYN, 19 maja. (Doniesienie „Biura Reutersa“). W parlamencie krąży uporczywe pogłoski, że zanosi się na utworzenie ministerjum koalicyjnego. Trzej wodzowie unionistów traktowali dzisiaj z Asquittem.

Rozpowszechnia się wieść, że Balfour, Bonar, Law, Chamberlain, F. E. Smith i lord Derby wejdą w skład gabinetu, a Haldane, Bonchamp, Lucas i Harcourt ustąpią. Dalej krąży pogłoska, że pierwszy lord marynarki, Fisher ustąpił i że Churchill złożył urząd pierwszego lorda marynarki, lecz w gabinecie pozostanie; jako następcę Churchilla wymieniają Balfoura.

Włochy w przededniu wojny.

WASZYNGTON, 20 maja. Włochy i Austro-Węgry prosiły Stany Zjednoczone o przyjęcie ich spraw dyplomatycznych w Wiedniu i Rzymie na wypadek zerwania stosunków. Rząd w Waszyngtonie polecił swym ambasadorom w obu miastach głównych aby zastosowano się do próśb.

RZYM, 20-go maja. Prezes mi-

nistrów Salandra w dłuższym oświadczeniu przedłożył parlamentowi projekt ustawy udzielającej rządowi na wypadek wojny nadzwyczajnych pełnomocnictw. Oświadczeniom prezesa ministrów towarzyszyły entuzjastyczne manifestacje, przerywane okrzykami: „Niech żyje wojna!“

RZYM, 20 maja. Włoski dziennik urzędowy, zupełnie jak w przededniu wojny przepelniony jest przepisami o ochronie i ruchu kolei oraz o obronie wybrzeży na wypadek wojny.

„Seccolo“ donosi z Paryża: Viviani zapytywał ambasadora włoskiego Tittoniego, czy atak Włoch skutkiem przesilenia ministerjalnego doznałby opóźnienia, na co Fittoni odpowiedział: Włochy mają tylko jedno słowo. Traktat obowiązuje nas do uderzenia wśród określonego terminu. Zobowiązanie będzie wiernie spełnione.

RZYM, 20 maja. Król przyjmował dziś na posłuchaniu d'Annunzia, który dzień poprzednio wygłaszał tutaj podburzające mowy. Znany historyk Guglielmo Ferrero, którego przed wojną mimo jego przychylności dla Francji, wenerowano w Niemczech nad miarę, w radykalnym Medjolańskim „Secolo“ zamieszcza zapamiętałe wycieczki przeciw księciu Bülowowi, którego nie odstraszyły środki, jakimi posługiwała się dyplomacja dawnych czasów w Bizancjum. „Idea Nazionale“ zamieszcza podjudzającą karykaturę wyobrażającą ucięte głowy panów Giolitti'ego i księcia v. Bülowa nadziane obok siebie najwłócznie. Z drugiej strony nawet dzienniki nieprzyjazne Niemcom ostrzegają przed zaczepianiem księcia Bülowa za jego zachowanie się. Jako niemieć uczynił on tylko swój obowiązek, występując energicznie w interesie kraju swego.

Posel de Felice, znany przywódca iredentystycznie i wojennie usposobionych socjalistów, wstąpił jako ochotnik do 4 pułku piechoty.

Wszystkie gazety rzymskie przedrukowują mowy kanclerza niemieckiego i hrabięgo Tiszy. „Popelo Romano“ z pochwałą, pozostałe zaś dzienniki bez komentarzy.

KOPENHAGA, 19 maja. Były włoski minister finansów Luzzatti zakomunikował rzymskiemu korespondentowi „Nationaltidende“ następujące żądania Włoch pod adresem Austro-Węgier: Natychmiastowe obsadzenie całego Trentino, Istrii włącznie Trjestu, Poli, Fiume, kilku wysp adriatyckich, odstąpienie stacji marynarskich na wybrzeżu Dalmacji, zrezygnowanie z wszelkiego pośredniego lub bezpośredniego mieszania się do spraw Serbji, wyrzeczenie się polityki bałkańskiej, zwróconej prze-

ciwko interesom włoskim, swobody dla Włoch pod względem bronięcia ich interesów na wschodnim Morzu Śródziemnym przeciwko Turcji wspólnie z mocarstwami trójporozumienia i w końcu swobody akcji w przyszłym kongresie pokojowym, w którym Włochy zastrzegają sobie obronę Serbji i Belgji.

RZYM, 19 maja. Król włoski po odbyciu w niedzielę przeglądu lejbgwardji kirasjerów, ubranych po raz pierwszy, w nowe, szare mundury wojenne, odwiedził jeszcze różne inne oddziały wojsk. Ludność, także w dzielnicach robotniczych, wszędzie witała go z zapalem. Pod wieczór odbyła się na kapitole wielka demonstracja z udziałem kilku tysięcy ludzi. Burmistrz Rzymu ksiądz Colonna, w otoczeniu wszystkich asesorów i radców miasta, ze sławnych schodów podwójnych wygłosił przemowę patriotyczną, różniącą się jednak w swem umiarkowaniu od wielu mów dni ostatnich. Pomiedzy innymi powiedział: „Musimy zwrócić oczy na naszego młodego króla i przypomnieć sobie, że mamy obowiązek pójść za nim z całym zaufaniem, skoro wskazuje nam drogę“.

Ks. Colonna zakończył mowę swoją okrzykiem: „Niech żyje król“, który powtórzono z zapalem.

Następnie przemawiał poseł socjalistyczny Podrecca, wychwalając wojsko i marynarkę. Mowę jego przerwało przybycie d'Annunzia, który stając obok burmistrza, wśród głośniejszych powtarzających się oklasków, skławił decyzję króla.

Po mowie d'Annunzia udali się demonstranci wśród śpiewów pieśni narodowych i dźwięków wielkiego dzwonu wieży kapitolńskiej, który odzywa się tylko podczas wielkich świąt narodowych, do ambasady francuskiej, gdzie wywieszony był sztandar francuski. Ambasador francuski Barrère ukazał się na balkonie i wołając „Evviva l'Italia“, rzucił kwiaty na tłumy.

Następnie wygłosił przemowę francuską, w której zaznaczył, że w demonstracji ludu włoskiego upatruje pocieszającą wróżbę dla wspólnego zwycięstwa Francuzów i Włochów. Na jego ponowny okrzyk „Evviva l'Italia“ odpowiedziano okrzykami na cześć Francji. Podobne manifestacje odbywały się przed ambasadą angielską. Ambasador angielski Rodo i małżonka jego posyłała tłumom rękoma całusy i obrzucali je kwiatami. Po przemarszu przed ministerjum spraw wewnętrznych, gdzie urządzono Salandrze żywe owacje, rozwiązał się pochód demonstracyjny bez zakłucia spokoju.

Książe Bülow miał dłuższą rozmowę z ministrem Sonnino. Willi Małty i pałacu Caffareli strzeżono. Prasa rewolucyjna ponawia przeciwko księciu Bülowowi gwałtowne wycieczki, które jed-

Helenów.

Koncerty poranne

Koncerty popołudniowe

W Sobotę 22, Niedzie-
lę 23, Poniedziałek 24
i Wtorek 25 Maja

Orkiestry Filharmonijnej pod dy-
rekcją prof. A. Türnera. Począ-
tek o godzinie 8-ej rano.

Początek o godz. 5 pp.
Wejście 50 Pf. i 20 Pf.

Plac Sportowy (oddzielne wejście). Wnio-
dziele 23 Maja o g. 4 pop.

na którą złoży się **1) Wyciągi cyklistów** 2) **Biagi pucharów.** 3) **Gra w piłkę nożną (Football).**

Ceny miejsc:
Krzesła przy starcie lub środku toru po rb. 1. Trybuna przy starcie I rząd - 75 kop. II, III i IV po 65 kop. za miejsce. Tarasa I 80 kop. II i III 60 kop. IV i V 40 kop. za miejsce. Wejście kop. 30. Uczniowie, dzieci i żołnierze płacą 20 kop.

Każdy bilet daje prawo wolnego wstępu do parku Helenowa.
**W razie niepogody zabawa odbędzie się w
Poniedziałek dnia 24 Maja r. b.**

Administracja Helenowa.

TEATR „MINIATURE”
dawniej „URANIA”
Cegielniana 34. :: Cegielniana 34.

Jedyny letni teatr ogródkowy w Łodzi ze wszelkimi udoskonaleniami technicznymi, w razie niepogody przedstawienie odbywa się bez przerwy w sali zimowej.

Kółko Artystów Polskich pod artystycznym kierunkiem Stefana Szoslanda.
„CZARY” Komedja w 1-akcie. — — — **Wiązanka:** Pieśń ludowa (chór), pio-
senki, dekl., sat. i monologi. **Ach to Zakopane!** Kost. op. w 1
Początek przedstawienia o godz. 7-ej wiecz., muzyka w ogrodzie od 5-ej pop. :: Ceny miejsc od 10 do 50 kop. :: Bufet na miejscu A Ta-
szyckiego. :: Codziennie smaczne obiady i kolacje po przystępnych cenach.

poiechę, że wróci do swych rodziców. Jeszcze kilka godzin opóźnienia, — a wszelkie zabiegi operacyjne byłyby daremne.

Zegarek psychiatry.

W świecie zbrodniarzy nie należy do rzadkości, że oskarżony okrada swego obrońcę. Takiej zuchwałości jednak jeszcze nie bywało, żeby złodziej okradł lekarza sądowego właśnie podczas jego czynności urzędowej, polegającej na badaniu stanu umysłowego u podsądnego. Stało się to właśnie niedawno w Budapeszcie. Złodziej kieszonkowy usprawiedliwiał się przed sądem, że wśród tłumu dostał ataku sercowego i szarpnął wtedy kieszeń oskarży-

ciela. To rzekłszy, złodziej padł na sali sądowej wśród kruczków epileptycznych. Przywołany lekarz sądowy, profesor dr. Münnich, zbadał go i orzekł, że oskarżony, jako epileptyk, nie jest poczytalny. Wobec tego, prokurator postawił wniosek na wstrzymanie postępowania karnego i oskarżonego miano już wyprowadzić z sali. Wtem dr. Münnich, spiesząc się na inną rozprawę, sięgnął do kieszonki, by spojrzeć na zegarek, lecz nie znalazł go. Natychmiast zmierzzył oczyma złodzieja, jakby chciał powiedzieć: Tyś to uczynił! Złodziej zrozumiał. Ukłonił się grzecznie i, wyjąwszy z własnej kieszeni zegarek pro-

fesora, oddał mu go, uśmiechając się — zapewne z pomyłki psychiatry.

Szczególna przyczyna samobójstwa.

We Florencji popełnił samobójstwo 62-letni fabrykant Pietro Cassini ze zmartwienia, z powodu zaiste nie codziennego. Był on mianowicie tak uderzająco podobnym do eksprezjenta Roosevelta, że ludzie zbiegali się do jego domu, a zwłaszcza cudzoziemcy nawiedzali go natrętnie. Stawszy się taką osobliwością, Cassini popadł w melancholję i rzucił się z okna swego biura na ulicę.

Restauracja

A. Stępkowskiego.

właścicielka Władysława Inisowa, Passaż-
Majera 7, poleca się pamięci Szanownych
Gości. Gabinety à part. Renomowana
kuchnia. Dobrze wystawione piwa, wyborne
wina i likiery. Wejście do restauracji
z ogrodu, do gabinetów z podwórza.

GRAND KOZEL

OGRÓD.

Codziennie Koncert Kameralnej orkiestry smyczkowej, poczynając od godz. 4-ej po pop.

Ogród dostępny dla każdego wejście przez kawiarnię lub od Passażu Majera 4.
Wejście 20 kop. (40) fenigów. Karty sezonowe nabyć można u dyrektora kawiarni.
Pиво miejscowe i oryginalne Kulmbachejskie. Śniadania 1.50 mk. Obiady 2 — ; Kolacje 2 — ; N. B. W pierwszy dzień Zielonych Świąt wejście przez Passaż Majera 4, (kawiarnia zamknięta).

Teatr „Nowości”

w ogrodzie
Konstantynowska № 16.
Bilety w cukierni Roszkowskiego od 11 do 1-ej
i od 4 do końca widowiska w kasie teatru.
Dyr. Aleks. Szarkowski.
Początek o godzinie 7-ej wieczorem.

W gospodzie „Pod Sroką” | Revue Łódzka

Humoreska ze śpiewami i tańcami w 1 akcie Pobratyma.

Kuplety, monologi i deklamacje

Rocha Pekieńskiego.

Teatr Polski

Cegielniana 63.
Bilety w cukierni W-go Gostomskiego.
Od soboty w kasie teatru Cegielniana 63.

GWIAZDA SYBERJI

W Niedziele d. 23 i w Poniedziałek d. 24 Maja 1915.

Po raz 1-szy w Królestwie.

Dramat narodowy ze śpiewami w 4 aktach
T. hr. Starzeńskiego.

Początek o godz. 5-ej po południu.

Drukarnia akcydensowa

J. GRODKA,

PRZEJAZD 8.

Przyjmuje wszelkie roboty
w zakresie drukarstwa wcho-
dzące, jako to:

Tabele,
Kwitarjusze,
Rachunki,
Afisze,
Klepsydry,
Plakaty,
Zaproszenia,
Bilety wizytowe
Blankiety
i t. p.

Dla dużych nakładów
maszyna rotacyjna.

Ceny umiarkowane.

Gimnazjum polskie

Tow. „UCZELNIA”

podaje do wiadomości rodziców, że egzami-
nina dla nowowstępujących odbywać się
będą d. 1-5 czerwca od g. 9 rano.
Podania codziennie przyjmuje kancelarja
gimnazjum (Nowo-Cegielniana 9).

Biuro

Edwarda Kaizera

w Łodzi Radwańska 35

Prośby i podania

do urzędów: Komendantury, Prezydium poli-
cji, o wypłatę za rekwizycję wojskową, wy-
rządzone szkody, do sądów cywilnych i woj-
skowych, jak również tłumaczenie dokumentów.

Lekcji gry fortepianowej

metodą ułatwioną

udziela doświadczona nauczycielka

Zostać można od 2-4 po połud.
Szkoła 17, m. 8 front II piętro.

Bezpłatne

szczepienie ospy

w amb. przy szp. Poznańskich,
Targowa 1, codziennie od godz. 11-12:

Dr. L. PRYBULSKI

Ulica Południowa № 2.

róg Piotrkowskiej. Telefon № 18-59

Syphilis, choroby skórne, włosów,

(kosmetyka lekarska), weneryczno.

mocznikowe i niemocy piciowej.

Leczenie syphilisu salvarsanem Er-
lich-Hata „606” — 914 (wśródtylnie).

Leczenie elektrycznością, elektroliza

(usuwanie szpeczących włosów) cho-
rób włosów i skóry przy pomocy

sztucznego słońca wysokogórskiego

(quarzlampa) oświetlenie kanału (u-
retroskopia). Przyjmuje od 8-1 r.

od 4-9. Panie od 5-6 p.p.

Dla pań oddzielna poczekalnia.

Kupię listy zastawne

ziemskie lub inne papiery wartościowe.

Oferty proszę składać w Redakcji pod
T. P. O.

OGŁOSZENIA DROBNE:

Student ostatniego kursu medycyny francus-
kiego uniwersytetu udziela lekcji francuskiego
i kouwercacji. Andrzeja 99 m. 8. 214-3

Niania do dziecka potrzebna za życie wiad-
mość Kątna 15 u stróża. 213

Papierosy. Ważne dla kupców, papierosy
najlepszych gatunków 1000 szt. Rub. 2.60.
Mikołajowska 22 m. 10. 206-3

Kartofle 1.15 ówiarłka. Widzewska № 77.
210-3

Corsety gotowe i obstalunkowe, paski, biusto-
nosze poleca wzorowa pracownia „Marja”,
ul. Główna 17. 10-1

Kwiaty sztuczne i ubieranie kapeluszy tanio
w mieszkaniu prywatnym. Przyjmuje się u-
czenie, Piotrkowska 82 m. 18 lewa of. II wej-
ście III p. 202-3

Damski krawiec, z powodu kryzysu, szyje ele-
gantcko kostjmy od rb. 5, Pałta od rb. 4,
suknie od 1 rb. Kroję się z prośbą o robotę,
pracownia E. Rudzkiej, Piotrkowska 17. 134-2

Skradzono paszport Władysławi Strzałkow-
skiemu, wydany z osady Rzgów gm. Gospo-
darz pow. Łódzkiego, gub. Piotrkowskiej.
215-1

Tomasz Jerzymki zgubił paszport wydany z
gm. Woźniki pow. i gub. Piotrkowska. 211